# WIOSNĄ O ZARANIU...

## KRAKOWIAK

## MARCELEGO MADEYSKIEGO

do słów L. P.

Wiosną o zaraniu
  Zorza się promieni,
A w ogródku lilia
  Od niej się rumieni,
Rumieni się zorza,
  I rosą kryształi,
Ale świeższa krasa,
  Twoich ust korali.

Świecą gwiazdki jasno,
  Na wysokiem niebie,
Jednak wszystkie gasną,
  Gdy spojrzeć na ciebie:
I gwiazdeczki gasną,
  I słońce w obłoku,
Bo jaśniejsze słońce,
  Błyszczy w twoim oku!

W gaiku zielonym,
  Słowik wyśpiewuje,
Nie patrz w czarne oczko,
  Oczko to czaruje!
Oczko to czaruje,
  Tak miło i snadnie,
Że gdy spojrzysz w niego,
  Toć serce ukradnie.

Śpiewał słowik, śpiewał,
  Ja wierzyć nie chciałem,
Niby od niechcenia,
  W oczko to, spojrzałem:
Spojrzałem i wierzę,
  Bo teraz konieczność,
Patrzeć w twoje oczka
  Choćby całą wieczność!

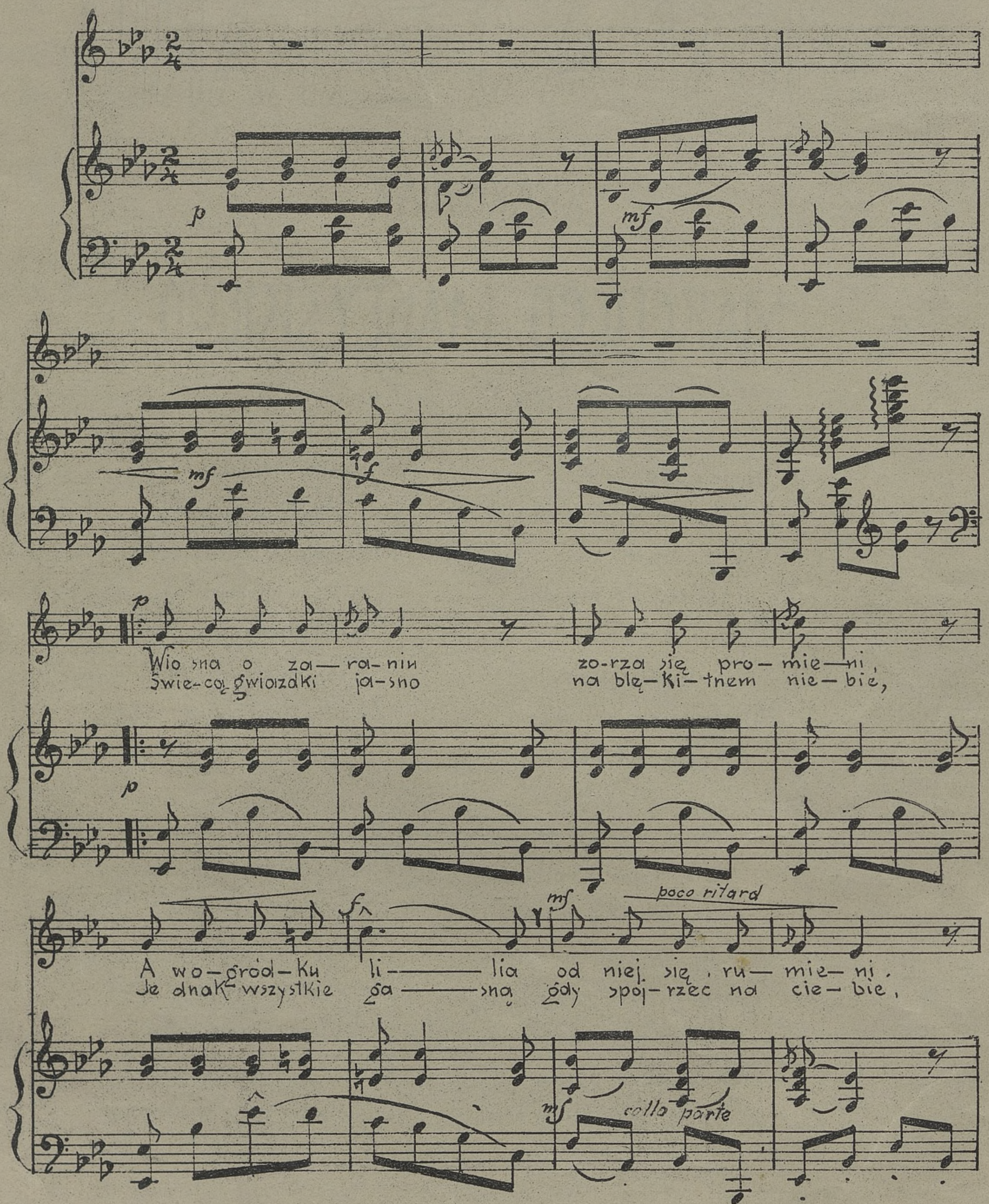
---

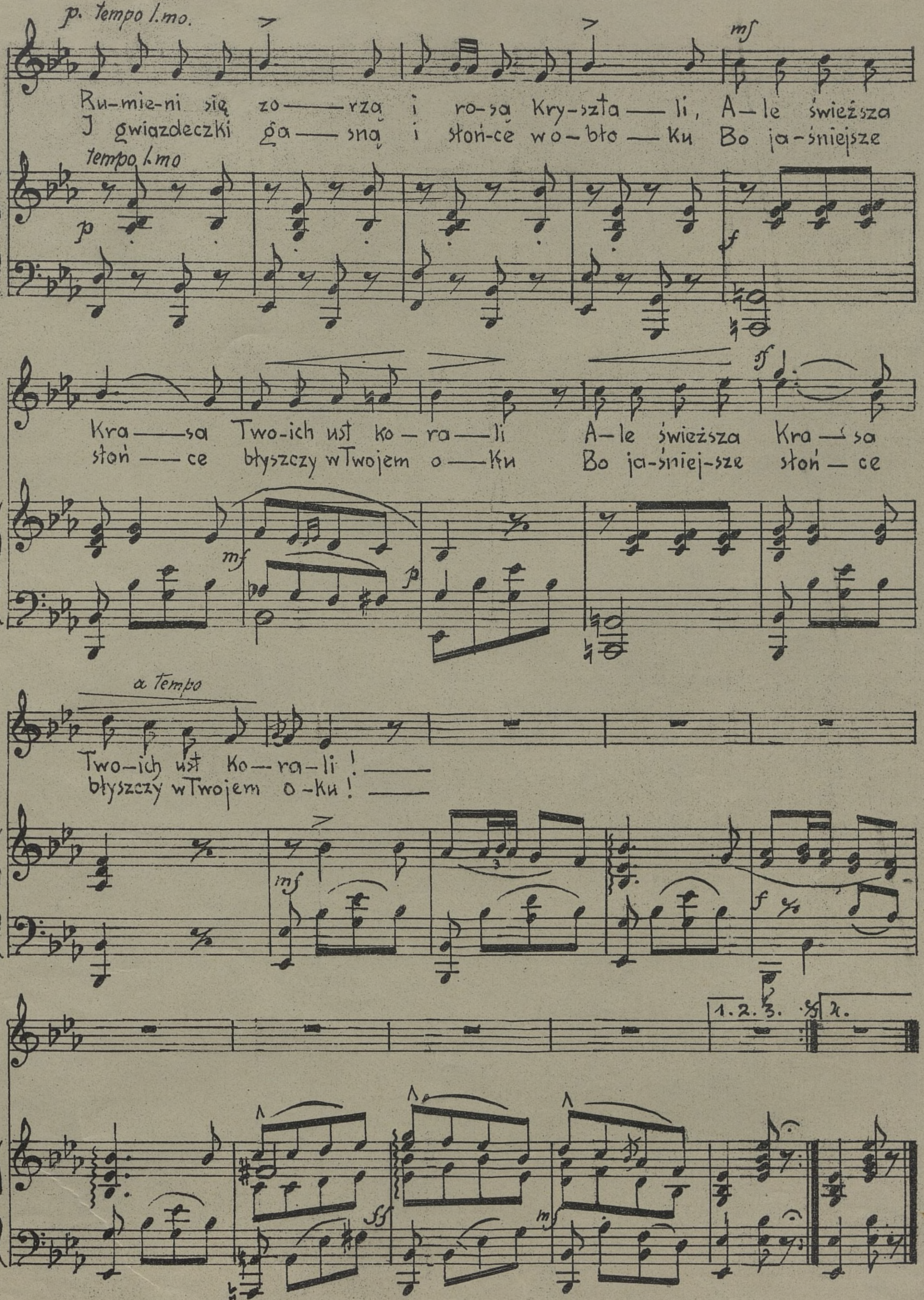
[Kraków 1935]

# KRAKOWIAK.

muzyka

MARCELEGO MADEYSKIEGO.





p. tempo I.mo.
Ru-mie-ni się zo—rzą i ro-są Kry-szta—li, A—le świeższa
J gwiazdeczki ga—sną i słoń-ce wo-bło—ku Bo ja-śniejsze
tempo I.mo
mf
Kra—sa Two-ich ust ko—ra—li A—le świeższa Kra—sa
słoń—ce błyszczy w Twojem o—ku Bo ja-śniej-sze słoń—ce
a tempo
Two-ich ust Ko—ra-li!
błyszczy w Twojem o-ku!
1.2.3.
4.